

Kutiak, Krystyna

Orientacje życiowe rodzin wsi podkarpackiej a wartości wychowawcze

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Socjologia Wychowania 14 (339), 201-210

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krystyna Kutiać

ORIENTACJE ŻYCIOWE RODZIN WSI PODKARPACKIEJ A WARTOŚCI WYCHOWAWCZE

Orientacje życiowe ujawniają się w różnych odmianach aktywności. Różnić można orientacje ogólne i szczegółowe. Podłożem jednych i drugich są orientacje wartościująco-oceniające różne zjawiska, procesy, obiekty — wartości. Umiejętności wartościowania, dokonywania racjonalnych wyborów człowiek nabywa podczas swego ontogenetycznego rozwoju, wspomaganego procesem kształcenia i samokształcenia. Zakłócenia tych procesów często prowadzą też do nieprzystosowania społecznego jednostki i do pojawiania się postaw dewiacyjnych (por. Pospiszyl, 1973).

Niezaburzony przebieg formowania się systemu wartości jednostkowych i związanych z nimi orientacji umożliwia w rezultacie dynamiczne, twórcze przystosowanie się społeczne jednostki (Wall, 1986, s. 106–107 i n.).

Znaczenie poruszanego problemu polega między innymi na tym, że można rozpatrywać go w kontekście różnych środowisk a także grup społecznych.

W Polsce w przeszłości zmiany nie zachodziły w tak szybkim tempie w różnych dziedzinach życia, jak w ostatnich latach i obecnie. W czasie tak ogromnych przemian, zagrożeń, niepewności, szczególnie trudno jest wychowywać i kształcić. Zmiana ustroju, nowe wyzwania cywilizacyjne stawiają inne zadania do wykonania przed pracownikami edukacji, jak też polskimi wychowawcami, rodzicami. Jest to trudne i nie nastąpi nagle. Mówi o tym F. Adamski. Polska, jego zdaniem, po ostatnich dziesięcioleciach odziedziczyła zanik etosu pracy, dbałości o jej jakość, brak dyscypliny, nieznamość i lekceważenie prawa, niemal stałą gotowość do omijania przepisów, brak szacunku dla mienia publicznego, nietolerancję, nieefektywność, dogmatyzm, agresję, brud, bałagan itp. (Adamski, 1995, s. 7).

Zmiana przyzwyczajzeń nie nastąpi dość szybko. Z. Skorny pisze, iż system wartości uzależniony jest zarówno od aktualnie istniejących warun-

ków społeczno-ekonomicznych, jak też tradycji narodowych oraz dorobku ogólnoludzkiej kultury humanistycznej (Skorny, 1992, s. 18).

Szczególna sytuacja istnieje w rodzinach wsi polskiej. Pomimo licznych zmian cywilizacyjnych, jakie zaistniały w ostatnich latach i tego, że wieś polska jest teraz inna pod wieloma względami niż dawniej, wciąż jeszcze żyć, mieszkać, dorastać, pracować na wsi oznacza często nawet ogromne trudności w zachowaniu, funkcjonowaniu w tym środowisku.

Widać ciągle duże zmiany i zróżnicowanie w wyposażeniu cywilizacyjnym wsi, poziomie zabezpieczenia socjalnego, jakości pracy, stylu życia, preferowanych wartości życiowych, dostępności do kultury, edukacji — a przez to nierównych jeszcze pod wieloma względami szans życiowych dzieci, młodzieży i ludności wiejskiej (zob. Kaleta, 1981; Szymański, 1996; Kutiak, 1998).

Na podstawie analizy literatury przedmiotu, a jednocześnie kierując się metodologicznymi wymogami stawianymi współcześnie prowadzonym badaniom środowisk rodzinnych przeprowadziłam badania rodzinnych wartości wychowawczych wsi podkarpackiej.

Badania trwały 5 lat (1994–1999). Prowadzono je w Bukowsku, pięknie położonej, malowniczej miejscowości. Osada obejmuje tereny położone u podnóża Beskidu Niskiego w dolinie rzeki Bukowiec. Jest to duża wieś, stanowi punkt wypadowy w wysokie partie Bieszczadów, do Komańczy, Cisnej.

Przedmiotem badań była rodzina wiejska. Celem — diagnoza (analiza i ocena) wartości rodzinnych w środowisku wiejskim.

Analizując orientacje życiowe rodzin Bukowska w badaniach przedstawiono następujące kwestie:

- wartości egzystencjalno-materialne (warunki ekonomiczne i mieszkaniowe rodzin);
- życie religijne;
- warunki edukacyjne rodzin (tzw. „bagaż edukacyjny” rodziców);
- aspekt kulturowy funkcjonowania rodzin;
- rodzinne wartości wychowawcze.

Do analizy wykorzystano 150 rodzin zamieszkałych w Bukowsku i najbliższych miejscowościach tej gminy.

Pierwszą analizowaną problematyką były wartości egzystencjalno-materialne. Wzięto pod uwagę warunki mieszkaniowe rodzin. Można je ocenić jako dobre. Zdecydowana większość rodzin mieszkała we własnych domach.

Ludność jest zintegrowana silnie ze swoją miejscowością. Spośród przebadanej grupy 150 rodzin 83 mieszka w niej od urodzenia. Ludzie ci raczej niechętnie migrują poza teren swojej wsi. Zdecydowana większość respondentów mieszka samodzielnie. 100 rodzin określa swoje warunki jako „dobre”, co stanowi 66,6% ogółu badanych, 16 rodzin posiada „pół domu lub piętro” — co stanowi 10,66%, 11 rodzin ma „mieszkanie u rodziców” — 7,33%, 10 rodzin posiada „mieszkanie służbowe”, np. pokój z kuchnią lub pokój — 3,33%, 3 rodziny mają pokój u rodziców — 2%.

Badane rodziny zamieszkują mieszkania o dosyć wysokim standardzie. Przeanalizowano do tego celu wyposażenie mieszkań. Stwierdzono, iż na 150 przebadanych rodzin 139 posiadało w swoich domach bieżącą wodę — co stanowi 92,66% badanej populacji, wc posiadało 134 rodziny — co stanowi 89,33 populacji, centralne ogrzewanie znajduje się w 125 mieszkaniach — co stanowi 84,66% populacji, gaz (z gazociągu) ma 114 rodzin — stanowi to 76,00% badanych, łazienkę w domu bez ubikacji posiada 92 rodziny — co wynosi 61,33% badanej populacji. Dane te wskazują na zróżnicowanie standardu mieszkań. Zauważyć można ciągle zmieniające się domostwa.

Inną kwestią analizowaną w pracy było wyposażenie gospodarstw w dobra trwałego użytku.

Daje się zauważyć fakt, iż nawet rodziny o stosunkowo niskim statusie materialnym dążą do posiadania wielu podstawowych dóbr. Najwięcej rodzin ma w posiadaniu lodówkę — 139 rodzin (co stanowi 92,66% badanej populacji), 134 rodziny — odkurzacz (89,33%), telewizor kolorowy — 116 rodzin (77,33%), pralkę automatyczną posiada 110 rodzin (73,33%), w dalszej kolejności znajdują się: zamrażarka — 109 rodzin (72,66%), rower — 106 rodzin (70,66%), magnetofon — 105 rodzin (70%), aparat fotograficzny — 86 rodzin (57,33%), pralka wirnikowa — 85 rodzin (56,66%), samochód — 84 rodziny (56%).

W badanych rodzinach ujawnia się pewna mentalność. Można określić ją jako przemianę z modelu „być” na „mieć”. Oceniając wyniki swoich badań D. Łaniec ukazuje tzw. postawę „człowieka ekonomicznego”, a więc takiego, który w posiadaniu dóbr widzi swój cel życia (por. Łaniec, 1990). Również J. Mariański stwierdza, że „W warunkach rozwijającego się społeczeństwa nowoczesnego zaznacza się stopniowe odchodzenie od takiego kanonu wartości, jak: zarobek, praca, racjonalność, ekspansja i asceza, w kierunku kompleksu wartości znamionujących nowy styl życia, jak: materializm, egoizm, hedonizm, czas wolny. Można by określić tę zmianę jako przeakcentowanie mentalności typu „mieć” kosztem postawy „być” (Mariański, 1995, s. 163).

Na podstawie analizy warunków mieszkaniowych, posiadania dóbr materialnych w rodzinach można stwierdzić, iż badaną populację charakteryzuje dosyć wysoki standard mieszkaniowy, jak też dobre wyposażenie mieszkań w przedmioty trwałego użytku.

Komentując własne wyniki M. Ignar stwierdził: „Modernizacja warunków życia na wsi następuje na ogół najpierw w sferze warunków mieszkaniowych i dóbr komplementarnie z nim związanych. Dopiero później ma miejsce wzrost wydatków na kulturę, wypoczynek i turystykę” (Ignar, 1991, s. 177).

Kolejną analizowaną kwestią była religijność badanych rodzin. Zapytano między innymi o to, co stanowi dla nich podstawę wiary. Najważniejszą wartością było: „przestrzeganie przykazań” — wybrało tę odpowiedź 111 badanych (co stanowi 74% populacji). Na drugim miejscu było stwierdzenie: „tradycja i wychowanie w rodzinie” — 90 rodziców (60,00%). Na trzeciej

pozycji była wartość: „uczęszczanie do kościoła” — 88 badanych (58,66%). Na czwartym miejscu znalazły się „osobiste przemyślenia i przekonania” — 78 rodziców (52,00%). „Wpływ księży” — tę odpowiedź wskazało tylko 3 rodziców (2,00%). Na ostatnim miejscu wybrano odpowiedź „tradycja sąsiedzka i środowiskowa” — 1 rodzic (0,56%).

Można z całą pewnością stwierdzić, iż podstawę wiary badanej populacji stanowią wypełniane przez nich przykazania. Na drugim miejscu wyraźnie plasuje się znaczenie rodziny, tradycji i wychowania.

Zapytano również respondentów o wypełnianie przykazań. Najwięcej badanych twierdzi, iż jest to dla nich „nakaz sumienia” — 91 wyborów, 90 rodziców wskazywało na „przeżycie religijne”, dla 70 badanych to „przykład dla dzieci”. Na obowiązek wypełnionego przykazania wskazało 59 respondentów, dla 37 badanych — to wypełnianie obowiązku wobec Kościoła. 10 respondentów wskazało na odpowiedź, iż „to obowiązek z racji np: przystąpienia dziecka do I komunii św.” Nie wybrano odpowiedzi — „dostosowanie się do ogółu środowiska”.

Zbadano też dosyć istotny moim zdaniem element religijności badanych rodzin, jakim jest gradacja. Chodzi tu o wskazanie, kiedy religijność rodziców była większa.

Analiza odpowiedzi wskazuje, iż najczęściej była ona bez zmian — 78 rodziców (52,00%), 27 podało odpowiedź „teraz” (18,00%), 18 rodziców stwierdziło, iż „trudno powiedzieć” (12,00%). Na czwartej pozycji znalazła się odpowiedź: „w dzieciństwie” — 10 badanych (6,66%). 9 rodziców odpowiedziało, że „gdy papież był Polakiem” (6,00%). 8 badanych określiło, iż dawniej (5,33%).

Motywacja wiary jak też wskazanie na jej siłę są dosyć zróżnicowane. Omawiane przyczyny wiążą się przede wszystkim z typem religijności kulturowej (ludowej). Związana jest ona z organizatorem kultu. „...Obrzędy sprawowane przez kościół są obrzędami wspólnoty lokalnej, z którą jest całkowicie zintegrowany” (Mariański, 1995, s. 22).

Zapytano też rodziców o wypełnianie praktyk religijnych ich samych i ich dzieci. Ważne jest bowiem to, czy rodzice interesują się życiem religijnym swoich dzieci.

Na podstawie analizy materiału empirycznego można stwierdzić, że 64 rodziców wskazało na odpowiedź: „modłę się razem z dziećmi” (42,66%), 56 badanych podało stwierdzenie „rozmawiamy o religii” (17,33%), 26 rodziców objaśnia życie według religii (17,33%). Czworo badanych wymieniło czynności inne, jak: chodzenie do kościoła, naukę katechizmu do I komunii św., powtarzanie pacierza, przypominanie przykazań, np. post w piątek, co stanowi 2,66% populacji.

Przeanalizowano też znaczenie religii w życiu badanych rodzin. Z analizy materiału badawczego wynika, iż dla 106 rodziców znaczenie religii jest „bardzo duże” — co stanowi 70,66% badanej populacji. Dla 34 rodzi-

ców — „duże” (22,66%). „Niezbyt duże” znaczenie ma dla 5 rodziców (3,33%). 3 rodziców robi to ze względu na dzieci (2,00%). Na małe znaczenie wskazywało 2 badanych (1,33%).

Na podstawie analizy empirycznej materiału badawczego dotyczącej religijności badanej grupy wyraźnie widać, iż jest ona dosyć wysoka. Koreponduje ona z podstawowymi wartościami stanowiącymi podstawę wiary. Można zaliczyć do nich: przestrzeganie przykazań, tradycję, wychowanie w rodzinie, uczęszczanie do Kościoła. Najczęstsze motywy wypełniania przykazań to: nakaz sumienia, przeżycie religijne, przykład dla dzieci, obowiązek wypełnionego przykazania.

Na charakter religijności mieszkańców rzutuje nie tylko samo życie w danej społeczności. Wpływ wywiera również sytuacja społeczno-ekonomiczna, polityczna w Polsce. Są to cechy współzależne. Występuje więc obustronna zależność. Zmiany w kraju będą rzutowały na zachowania i postawy w praktykach religijnych, a sama działalność kościoła, który dysponuje różnymi metodami i środkami oddziaływania może wpływać na przemiany człowieka jak również przekształcać struktury społeczne w rodzinie, zmieniać model wychowania oraz wspierać jego metody.

Kościół, religia proponują wzorce konstruktywnego działania, życia, w zgodzie z pewnymi wartościami, tradycjami, obrzędami. Wydaje się na to wskazywać analiza religijności badanych rodzin w Bukowsku.

Mimo niewątpliwych niebezpieczeństw Kościoła w Polsce może przyczynić się do promowania pewnych wartości, szczególnie zaś tych, które dotyczą rodziny.

Kolejną analizowaną kwestią są warunki edukacyjne rodziców określane też jako „bagaż edukacyjny”.

Przeanalizowano wykształcenie rodziców. Wyniki analiz wskazują, iż najwięcej rodziców ukończyło szkołę zawodową. Wśród matek jest to 70 osób, co stanowi 46,66% badanej populacji, a wśród ojców 74 (49,33%). Na drugim miejscu znajduje się wykształcenie średnie z maturą. Matki i ojcowie stanowią jednakową grupę — 34 osoby (22,66%). Na czwartej pozycji jest szkoła podstawowa — 21 matek (14,00%) i 25 ojców (16,66%) legitymuje się ukończeniem takiej szkoły. Na piątym miejscu jest liceum ogólnokształcące — 15 matek (10,00%) i 12 ojców (8,00%) ukończyło ten typ szkoły. Szkołę pomaturalną ukończyło 7 matek (4,66%) i 4 ojców (2,66%). Studia wyższe ukończyły 3 matki (2,00%) i jeden ojciec (0,66%).

Zbadano również aspiracje edukacyjne rodziców w stosunku do swoich dzieci. Analizowano je w wymiarze minimalnym i maksymalnym. Można stwierdzić, że minimalne aspiracje edukacyjne rodziców są dosyć wysokie. Zdecydowana większość rodziców wybierała szkołę średnią z maturą — przyjmując jako „minimum” wykształcenia. Maksymalne aspiracje były bardzo wysokie. Tu prawie wszyscy rodzice, niezależnie od warunków, wybierali dla swego dziecka wykształcenie wyższe.

Dosyć ciekawie przedstawia się analiza odpowiedzi na pytanie, „co to znaczy człowiek wykształcony?” Tylko dla 77 rodziców spośród przebadanych 150 oznacza to ukończone studia wyższe. Dla 48 rodziców — to „dobry fachowiec”, dla 6 — to „człowiek czytany”, 13 rodziców wskazywało na odpowiedź — „życiowy cwaniak, ten, który umie radzić sobie w życiu”. Dla 6 respondentów wykształcenie nie jest ważne.

Udzielone odpowiedzi mogą wskazywać na pewną nieświadomość edukacyjną badanej grupy rodziców. Istotne znaczenie w edukacji, wykształcenia ma też środowisko. Społeczność lokalna ma wyraźny wpływ na jednostkę, „urabiając” według panujących w niej opinii i wzorów zachowań rodzinę i grupę rówieśniczą, a te — jak wiadomo — mają bardzo duży wpływ na swych członków (Szymański, 1996, s. 68).

Tak rozumiane środowisko zamieszkania, którym może być wieś, małe miasteczko, dzielnica itp., odgrywa dużą rolę socjalizacyjną. Mówi się też o tym, że wywiera ono „piętno” na swych członkach, gdzie już w momencie narodzin — w zależności od położenia rodziców — jakby z góry człowiek ma ściśle zaplanowany układ ról i zachowań (por. też: Chałasiński, 1969; Kutiak, 1999).

Wyrównywanie narosłych przez wieki dysproporcji między wsią a miastem ciągle jeszcze stanowi problem, zwłaszcza w sferze edukacji. Jest to prawda ogólnie znana, a brzmi jak slogan, chociaż wydaje się, że nie straciła swej aktualności.

Kolejną analizowaną kwestią był kulturowy aspekt funkcjonowania bukowskich rodzin. Rozpatrywano go na podstawie kilku wymiarów: zwyczajów domowych, organizacji życia rodzinnego i przekazu wartości tzw. „małej ojczyzny”.

W badanych rodzinach bardzo silnie są zakorzenione tradycje rodzinne. Szczególne miejsce mają symbole świąt, które tworzą pewną wspólnotę i solidarność rodzinną. Ważne miejsce zajmują też okolicznościowe święta, są to urodziny i imieniny dzieci, dorosłych, uroczystości związane z życiem religijnym, np.: chrzest, pierwsza komunia św., ślub itp.

J. Burszta stwierdza, iż sporo zwyczajów utrzymuje się w zwyczajowości wiejskiej nadal. Zawsze bowiem muszą istnieć mniej lub więcej określone i trwałe obrzędy zwyczajowe, związane z przyjęciem nowo narodzonego dziecka do grupy rodzinnej i sąsiedzkiej, z przejściem młodzieńca czy panny przy ożenku do innej grupy i z pożegnaniem i wyłączeniem zmarłego ze społeczności żywych.

Istnieć muszą też na wsi określone formy współżycia sąsiedzkiego czy gromadzkiego. „...Sfera obrzędów i zwyczajów była tą, która budziła specjalnie duże zainteresowanie” (Burszta, 1970, s. 381).

Innym wymiarem kulturowego aspektu funkcjonowania rodzin było życie rodzinne i jego organizacja.

Ważnym elementem jest tu tworzenie kultury dnia codziennego życia

rodzin jak: troska o pielęgnowanie języka, właściwe odnoszenie się do siebie w rodzinie, dbanie o własny dom, podwórko, otoczenie.

Istotny składnik kulturotwórczej funkcji rodziny tworzą też takie uroczystości jak: obchodzenie w rodzinie religijnych uroczystości, o których już wcześniej była mowa; rocznice historyczne, np.: nadanie imienia szkole czy postawienie tablicy pamiątkowej w centrum Bukowska poświęconej poległym w obronie tej ziemi w czasie II wojny światowej; świąt lokalnych, np.: festyny bukowskie itp. uroczystości.

Trzecim elementem kulturowego aspektu funkcjonowania badanego środowiska jest rola tzw. małej ojczyzny w przekazie wartości.

Bukowsko stanowi zwartą społeczność, silnie zintegrowaną. Każdy człowiek odczuwa silną potrzebę identyfikacji ze swoją społecznością, z której się wywodzi. Tak pojęta kultura, szeroko rozumiana to nie tylko zewnętrzne wartości życia ludzkiego, które ujawniają się w strojach, tańcach, gwarze itp. Ale także w stylu życia, współpracy sąsiedzkiej, pracy itp. Kultury się nie stwarza — pisze J. Kmita — kultura jest powstającą w długim procesie historyczną rzeczywistością — „myślową” wprawdzie, stąd podlegają procesom destrukcyjnym w kontekście „nie potrzebujących” jej określonych treści — materialnych warunków życia, ale potężnie oddziałującą zwrótnie na tle warunków, organizującą je, niezbędną do reprodukcji i regulacji życia społecznego. Otóż problem nie w tym, czy warto kontynuować tradycję kulturową: musi być kontynuowana dla zachowania ciągłości narodowego życia społecznego (Kmita, 1987).

Ostatnią analizowaną kwestią były rodzinne wartości wychowawcze. Zapytano między innymi respondentów o to, co cenią najbardziej. Na podstawie analizy materiału empirycznego można stwierdzić, iż jest to w kolejności: dobra sytuacja materialna, postawa religijna, uczciwość w postępowaniu. Ważne jest by „mieć”. Być może chodzi tu też o utrzymanie przeciętnego statusu utrzymania rodziny, gwarantującego normalne ludzkie „być”.

Wzmocniona na skutek kryzysu ekonomicznego tendencja do zdobywania dóbr materialnych i zaspokajania potrzeb materialnych może prowadzić do instrumentalizacji więzi społecznych. Być może świadczy to o pewnym zachwianiu systemu wartości, podwyższaniu rangi innych wartości aniżeli np.: życie rodzinne, wykształcenie, uczciwość itp. oraz o niewyrobieeniu się jeszcze poczucia wartości rodzinnych w nowej rzeczywistości polskiej, np.: wychowanie w rodzinie, rozmowy członków rodziny, wzajemne wsparcie, przeżywanie itp. cechy.

Analizowano też wartości najważniejsze w rodzinie. Spośród kilkunastu proszono o wybór 5 najważniejszych. Dokonano następującego wyboru: religia, prawda, sprawiedliwość społeczna, wolność, ratowanie życia ludzkiego.

Zapytano też o wartości najważniejsze w życiu. Analiza wyborów wskazuje, iż wybierano takie wartości jak: szczęście rodzinne, zdrowie, wiara religijna, spokojne życie, spokój w kraju, pomoc innym ludziom, stabilizacja

w pracy, wykształcenie, dobrobyt, pieniądze, wielka miłość, sława, przyjaciele, koledzy. Najwięcej wyborów miało szczęście rodzinne. Rodzina jest więc uznanym, najbardziej cenionym miejscem. Zdaniem J. Mariańskiego — „rodzina jest czymś uznanym za ważne w kształtowaniu życia świątecznego i codziennego, a także służy jako schronienie i zabezpieczenie przed ‘złym światem’” (Mariański, 1995, s. 180).

Przeanalizowano również odpowiedzi na pytanie, jakie wartości stanowią cel w życiu. Na podstawie analizy można stwierdzić, iż 5 najważniejszych wartości w kolejności od największej liczby wyborów to: szczęście rodzinne, zachowanie wiary w Boga, zadbanie o swoje szczęście w życiu, zbawienie w życiu wiecznym, umiejętność nadawania sensu własnemu życiu. Rodzina stanowi dla badanej społeczności wartość najważniejszą.

Respondentom zadano pytanie dotyczące sensu życia. Na podstawie analizy materiału empirycznego można stwierdzić, iż najważniejsze miejsce zajmuje zdrowie w rodzinie. W dalszej kolejności podano: udane życie rodzinne, miłość, głęboka wiara religijna, dobra praca, wykształcenie, zdobywanie ludzkiego zaufania, umiejętność bycia sobą, spokojne życie bez niespodzianek. Tak więc zdrowie i udane życie rodzinne to najwyżej cenione wartości nadające sens życiu. Dostatecznie wysoko cenione są: głęboka wiara religijna, dobra praca. Można stwierdzić, iż sensu życia poszukuje się najbardziej w zdrowiu i udanym życiu rodzinnym. Szczęście rodzinne jest bardziej cenione niż miłość.

Dokonanie wyborów może łączyć się z takimi wartościami, poprzez które osiąga się szczęście w rodzinie, pewien spokój, stabilizację. W badanej grupie dostatecznie często wskazywano w wyborach w kierunku wartości związanych z rodziną.

Jak twierdzi J. Pielkova: „Rodzina jest tym składnikiem środowiska wychowawczego, który oddziałuje na człowieka najdłużej, niekiedy przez całe jego życie. Biorąc to pod uwagę, autorka stwierdza, iż wszelkiego rodzaju przykre doznania w życiu zawodowym, towarzyskim, w aktywności społecznej zostają lub mogą być zneutralizowane przez wpływ harmonijnego współżycia rodzinnego. [...] Człowiek szczęśliwy pracuje efektywniej, jest zyczliwy i ‘otwarty na świat’. Człowiek odczuwa potrzebę doznania różnych uczuć: sympatii, przyjaźni, przywiązania, miłości itp., a także potrzebę okazywania tych uczuć innym osobom. Najwłaściwszym miejscem realizowania tej potrzeby jest właśnie rodzina” (Pielkova, 1998, s. 7).

Środowisko badanych rodzin Bukowska prezentuje specyficzny model wychowawczy. System wartości kształtowany jest przez najbliższą rodzinę, sąsiadów, kościół.

Badane rodziny zamieszkują środowisko, które określa się w socjologii wychowania jako typowe środowisko wychowawcze. Są to typowe, powtarzalne warunki, tworzone przez życie zbiorowe, które silnie lub przez dłuższy czas kształtują osobowość jednostki (Kawula, 1997, s. 71).

Przedstawione wnioski, opinie, analizy pozwalają na stworzenie pewnej konstrukcji obrazu rodziny wsi podkarpackiej — Bukowska.

Nie należy jednak prowadzić uogólnień. Opisy są skrótowe i nie wyczerpują przeprowadzonych badań. Niektóre zagadnienia potraktowano wręcz wybiórczo.

Odzwierciedlony w badaniach obraz daje niekiedy inne, a czasami sprzeczne nawet wyniki. Sytuacja taka może być spowodowana przez różne nastroje społeczne, a także istotne zmiany w strukturze wsi jak i samo miejsce przeprowadzenia badań.

Status wsi polskiej jest dziś dosyć wyjątkowy. Problematykę wzmacniają jeszcze takie wydarzenia, jak: nasilające się bezrobocie w tym środowisku, regresja społeczna, ubóstwo itp.

Świat wsi staje się coraz bardziej nieuporządkowanym światem wartości. Zdaniem K. Szafraniec: „Otwieranie się kultur tradycyjnych, sytuacje kulturowego i społecznego pogranicza nie tyle osłabiają rangę socjalizacji wewnątrzgrupowej, co socjalizację tę czynią po prostu inną” (Szafraniec, 1991, s. 158).

Wartości w tym świecie zajmują szczególnie ważne miejsce. Przyjaźń, miłość, poszanowanie rodziców, religijność, opieka nad skrzywdzonymi, chorymi, kalekami to tylko niektóre, ale jakże ważne wartości. Część z nich nie ulega zmianie, ale są i takie, które uwarunkowane są na przykład od środowiska, stanu emocjonalnego, środków materialnych, miejsca pobytu itp. Zmieniają się wartości związane z przeżyciami człowieka.

Wartość rodziny wiejskiej znajduje swoje realne odniesienie do faktów i rzeczywistości tego środowiska. Wartości, trwając i żyjąc w ludziach, kształtują postawy, stają się w taki sposób elementem rzeczywistości. Odkrywa to znaczenie i rolę, jakie w tej kwestii stają przed procesami wychowawczymi w rodzinie wiejskiej współczesnej Polski na podstawie określonych wartości i dla poszczególnych wartości. Są one celem w kształtowaniu człowieka, w konsekwencji prowadzą do jego rozwoju, dojrzałości, a także trwałości wartości w rodzinie.

Te zróżnicowane, a czasem nawet sprzeczne tendencje występowania różnych wartości mogą prowadzić do niezamierzonych zmian w życiu rodzinnym, publicznym czy nawet kraju. Do tych „sprzecznych wizji” — jak pisze Z. Kwieciński — „dochodzą sprzeczne ‘zamówienia’, całkowicie odmienne wyzwania wobec wzorów obywatelskich i modelu człowieka jako celu wychowania: posłuszni i wierni; kompletne elity polityczne i wykształceni obywatele z silnym etosem protestanckim, jako podłożem budowy kapitalizmu; pragmatyczni indywidualiści, konsumenci i ubodzy klienci; kolektywni uroszczeniowcy; elity gospodarcze i polityczne zapewniające wszystkim bezpieczeństwo socjalne, czy pełnomocne jednostki kultywujące swoje prawo do twórczości i odmienności” (Kwieciński, 1997).

Powyższe opinie, jak też wyniki przeprowadzonych badań świadczą też o pewnych zmianach wartości w funkcjonowaniu wychowawczym rodziny wiejskiej. Rzadko występuje zbieżność w systemie dążeń i wartości, przez co orientacje życiowe tej grupy społecznej są również niestabilne.

Taki stan jednak wydaje się znamieny i charakteryzuje czasy ostatnich lat, w którym istnieje prawdopodobieństwo kształtowania się nowych wartości w wychowaniu rodziny wiejskiej.

BIBLIOGRAFIA

- Adamski F. (1995), *Wartość — społeczeństwo — wychowanie*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, MCLX, Kraków.
- Burszta J. (1970), *Integracja kulturowa wsi*, [w:] *Ziemie zachodnie w polskiej literaturze socjologicznej*, Poznań.
- Chałasiński J. (1969), *Spoleczeństwo i wychowanie*, Warszawa.
- Ignar M. (1991), *Zmiany warunków życia ludności wiejskiej w procesie modernizacji wsi i rolnictwa*, [w:] J. Okuniewski (red.), *Zmiany społeczno-ekonomiczne w procesie modernizacji wsi i rolnictwa*, Warszawa.
- Kaleta A. (1981), *Jakość życia a uczestnictwo w kulturze*, Warszawa.
- Kawula S. (1997), *Rodzina jako grupa i instytucja opiekuńczo-wychowawcza*, [w:] S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke (red.), *Pedagogika rodziny*, Toruń.
- Kmita J. (1987), *Recenzja książki J. Burszty: Chłopskie źródła kultury*, *Więś Współczesna*, nr 2.
- KutiaK K. (1993), *Edukacyjne piętno wsi*, *Wychowanie na co dzień*, nr 3.
- KutiaK K. (1996), *Warunki wychowawcze rodziny środowiska wiejskiego*, Warszawa.
- Kwieciński Z. (1997), *Próg zamętu, próg nadziei*, [w:] *Polacy na progach...*, *Forum Oświatowe*, nr 1–2.
- Mariański J. (1995), *Młodzież między tradycją a ponowoczesnością. Wartości moralne w świadomości maturzystów*, Lublin.
- Łaniec D. (1990), *Dylematy wychowania ekonomicznego*, Olsztyn.
- Pielkowska J. (1998), *Rodzicielskie troski*, Warszawa.
- Pospiszyl K. (1973), *Psychologiczna analiza wadliwych postaw społecznych młodzieży*, Warszawa.
- Skorny Z. (1992), *Wartości a wychowanie*, *Edukacja*, nr 2.
- Szafranec K. (1991), *Młodzież wiejska jako efekt socjalizacji pogranicza*, Warszawa.
- Szymański M. (1996), *Selekcyjne funkcje szkolnictwa a struktura społeczna*, Warszawa.
- Wall W. D. (1986), *Twórcze wychowanie w okresie dzieciństwa*, Warszawa.